



Strefa Ruchu

6 Skrzypce wieszaliśmy na płocie

Barbara Bogunia

10 E-dukacja muzyczna

Aleksandra Przegendza

Relacje

12 Jesteśmy!

Witold Paprocki

13 Silny pianista, wspólny Kraków

Maciej Krawiec

14 Muzyka nieprzeszkadzająca
słuchaniu

Wioleta Żochowska

14 Wysłuchuj, tańcz, hałasuj

Krzysztof Stefański

15 Wychylenie

Adam Suprynowicz

15 Audiosfera WigroSfery

Szymon Atys

16 Półprywatnie w klubie

Katarzyna Ryzel

16 Za dużo kopniaków

Jacek Marczyński

17 David Stern: Relacja między umysłem,
sercem i nutami

Leszek Bernat

Wydawnictwa

20 Bach niespieszny i mądry

Marcin Majchrowski

21 Ostatni przedwojenny
skrzypek znad Prosn

Ewelina Grygier

21 Mięsożerne dźwięki

Przemek Psikuta

22 Skrzypce z Salzburga,
mandolina z Wenecji

Karolina Kolinek-Siechowicz

23 Nowiutka tradycja

Piotr Tkacz

23 Salon pełen odkryć

Mateusz Borkowski

24 Richard Wagner poetą

Jolanta Łada-Zielke

24 Czekając na przypływ

Antoni Michnik

Rozmowa

26 Barbara Okoń-Makowska:
Lubię miniusterki

Izabela Smelczyńska

Swoboda Ruchu

32 Znaki szczególne Chopina, część 2:
piękno, które zadaje ból

Anna Chęćka



4 Od redakcji

5 Aktualności

Felieton

36 Co robił Marks na pana tiszercie?

Rafał Wawrzyńczyk

Z Archiwum R

37 Rozczarowania i nieporozumienia.

Czy rząd jest z nami, czy przeciw nam?

Katarzyna Ryzel

Historie z fotografii

38 Artur i Arturo

Olgierd Pisarenko





CONTRA SPEM SPERO?

Piotr Matwiejczuk

Gdy czytają Państwo ten numer #, już wszystko wiadomo. Piszę te słowa pięć dni przed drugą turą wyborów prezydenckich, kiedy emocje sięgają zenitu. W pierwszej turze do urn poszło niewiele mniej Polaków niż w rekordowym 1995 roku. Jak będzie w drugiej? Media wieszczą, że pobity zostanie kolejny rekord. Mobilizacja obywatelska jest oczywiście krzepiąca, ale smuci fakt, że główne tematy tej kampanii są w dużej części problemami zastępczymi, obliczonymi na wywołanie emocji, podejmowanymi z premedytacją, by nie mówić o sprawach naprawdę ważnych. Powiedzą Państwo, że to nic nowego? Że gorączka przedwyborcza nie sprzyja rozsądnej dyskusji? Ale przecież doskonale wiemy, że dla polityków żaden czas nie jest na to dobry...

Jakie ważne sprawy mam na myśli? Na przykład takie, o których pisał redaktor naczelny # Ludwik Erhardt, co w tym numerze przypominamy. W styczniu 1990 roku, czasie wprowadzania bolesnych reform ekonomicznych i ustrojowych, podkreślał rolę państwa w dziedzinie kultury. Przypominał o europejskiej tradycji mecenatu artystycznego i autorytecie władzy. Dowodził, że kultura nastawiona jest bardziej na przyszłość niż na teraźniejszość, dlatego ludzie kultury to ludzie idei. I dodawał: „Dziś, w nowej sytuacji, ta społeczność – postawiona wobec licznych zagrożeń ekonomicznych i organizacyjnych – czuje się zagubiona, zdezorientowana, często zawiedziona”.

Kiedy przeczytałem te słowa sprzed 30 lat, popadłem w głęboką zadumę. Oczywiście wiele się zmieniło. Żyjemy w zupełnie innym, nieporównanie lepszym świecie. A jednak gdy nadchodzi czas próby, pomoc okazuje się niewystarczająca. Niektórzy z nas czują się zagubieni, zdezorientowani i zawiedzeni. Przeczytają o nich Państwo w tekstach Barbary Boguni i Aleksandry Przegendzy. Autorki zdają relację z frontu e-edukacji muzycznej w czasie pandemii. Co ciekawe, pedagodzy i uczniowie szkół muzycznych wcale nie ponieśli klęski w starciu ze zdalnym nauczaniem. Jak dowodzi Barbara Bogunia, na tyle, na ile mogli, poradzili sobie całkiem nieźle. Co więcej, wyciągnęli wnioski, co może przełożyć się na istotne zmiany w szkolnictwie muzycznym. „Choć istnieją obszary kształcenia muzycznego, które zdecydowanie tracą w zdalnym modelu edukacji czy są wręcz zagrożone [...], to polskie szkolnictwo muzyczne nie tylko jest otwarte na nowość i postęp, ale wręcz ich wyczekuje, mimo że, jak się okazuje, pod pewnymi względami nie jest jeszcze do tego dostatecznie przygotowane”.

Ludwik Erhardt 30 lat temu przekonywał, że rząd, który nie ma ani pieniędzy, ani czarodziejskiej różdżki, „może i powinien dać ludziom nadzieję. Wyrażnie i szczegółowo określając swą politykę kulturalną, swój program, powinien zarysować cele i perspektywy, zaproponować priorytety, wyznaczyć wektory”. Czy ówczesny rząd spełnił te oczekiwania? Odpowiedź zapewne zależy od tego, kto jej udzieli. Jedno jest pewne: w porównaniu z sytuacją w styczniu 1990 roku dzisiejsi rządzący oraz ci, którzy chcieliby władzę przejąć, mają i pieniądze, i czarodziejską różdżkę. Tylko nikt nie pomyślał o „sformułowaniu ideologii działania”.

W czasie kampanii wyborczej niewiele mówiło się o służbie zdrowia (choć wciąż obowiązuje stan epidemii), zmianach klimatu (gdy susza przeplata się z powodzią), bezpieczeństwie państwa czy polityce zagranicznej w epoce globalizacji (choć to główne pola działania prezydenta). Kompletnie nic nie mówi się o kulturze. Nie powinno mnie to dziwić, bo przecież od lat jestem przyzwyczajany do tego, że kultura, a szczególnie muzyka, obchodzą jedynie garstkę zapaleńców. Ponieważ jednak nas, redakcję #, obchodzą, więc w czasie kampanii wyborczej nie mogłem nie napisać tego politycznego wstępniaka. Gdybym tego nie zrobił, moi wybitni poprzednicy nigdy by mi tego nie darowali.



Cytat numeru:

**Ideologia RZUTUJĄCA
W PRZYSZŁOŚĆ jest jedyną siłą,
która może *przezwyciężyć*
obezwładniający
brak doraźnej SATYSFAKCJI”**

--Ludwik Erhardt



**ruch
muzyczny**

#14 2020 rok LXIV

Dwutygodnik poświęcony
muzyce poważnej i życiu muzycznemu
założony w 1945 roku

Redaktor prowadzący
Piotr Matwiejczuk

Redaktor naczelny
Piotr Matwiejczuk
piotr_matwiejczuk@pwm.com.pl

Sekretarz redakcji
Maciej Kucharski
maciej_kucharski@pwm.com.pl

Festiwale, koncerty
Krzysztof Stefański
krzysztof_stefanski@pwm.com.pl

Muzyka dawna
Karolina Kolinek-Siechowicz
karolina_kolinek-siechowicz@pwm.com.pl

Muzyka współczesna, książki, płyty
Adam Suprynowicz
adam_suprynowicz@pwm.com.pl

Teatr muzyczny
Jacek Marczyński

Redaktorzy seniorzy
Józef Kański
Olgierd Pisarenko

Sekretariat
Katarzyna Dubiel
redakcja@ruchmuzyczny.pl

Dyrektor artystyczny
projekt graficzny
Marek Knap
marek.knap@asp.waw.pl

Studio graficzne
Natalia Cyrankiewicz, Andrzej Swat (prepress)

Redakcja i korekta
Maria Konopka-Wichrowska

Internet
Bartosz Żurawiecki

Wydawca
Polskie Wydawnictwo Muzyczne
al. Krasińskiego 11a,
31-111 Kraków
Oddział w Warszawie
ul. Fredry 8,
00-097 Warszawa
pwm@pwm.com.pl

Druk
Drukarnia Akapit sp. z o.o., Lublin

Nakład
1200 egz.

Czasopismo patronackie wydawane na zlecenie Ministra
Kultury i Dziedzictwa Narodowego

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych,
a w tekstach przyjętych do publikacji zastrzega
sobie prawo dokonywania skrótów, poprawek
stylistycznych, zmian tytułów i śródtytułów.
Za treść reklam redakcja nie odpowiada.

Redakcja czynna od godz. 10.00 do 15.00

Adres
ul. Fredry 8, 00-097 Warszawa
tel.: +48 885 860 332
email: redakcja@ruchmuzyczny.pl
www.ruchmuzyczny.pl

ruchmuzyczny
ruchmuzyczny
Ruch Muzyczny

„Ruch Muzyczny” jest dostępny dla niewidomych
informacje na www.defacto.org.pl

Kup książkę

Urodziła się w Chełmie na Lubelszczyźnie w 1928 roku. Karierę skrzypaczki zaczęła w wieku 5 lat. Od 1936 roku mieszkała za granicą, choć kilkakrotnie wracała do Polski. Ida Haendel zmarła w wieku 91 lat w Miami.

„Była jedną z największych skrzypaczek ubiegłego stulecia”, tymi słowami Idę Haendel pożegnał prestiżowy brytyjski „Gramophone”. W 1933 roku mała Ida zdobyła pierwszą nagrodę w Konkursie im. B. Hubermana w Warszawie, a już dwa lata później, jako najmłodsza uczestniczka, została laureatką (VII nagroda na dziewięć przyznanych) I Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. Henryka Wieniawskiego. Po kolejnych dwóch latach debiutowała w Queen's Hall w Londynie, gdzie wykonała *Koncert D-dur* Brahmsa z orkiestrą, którą dyrygował Henry Wood. Jeszcze przed drugą wojną światową występowała w Holandii i Francji. W latach 1946–1947 odbyła pierwsze tournée do Stanów Zjednoczonych. Na długo (1952–1989) zamieszkała w Kanadzie, skąd regularnie wyjeżdżała w podróże koncertowe do Europy, obu Ameryk i Azji. Występowała z takimi sławami, jak Vladimir Ashkenazy, Zubin Mehta, Bernhard Haitink, Sergiu Celibidache, Simon Rattle. Dwukrotnie zasiadała w jury Międzynarodowego Konkursu im. H. Wieniawskiego w Poznaniu – w latach 1986 i 2006. W 2011 roku została honorową przewodniczącą XIV Konkursu Wieniawskiego.

„Nazwanie Haendel ostatnią przedstawicielką wirtuozów starej gwardii byłoby niepełne i krzywdzące. Lepiej pochwalić niezwykłą żywiołowość tej wybitnej skrzypaczki. Jest prawdziwą indywidualistką w pełnym tego słowa znaczeniu. Dlatego jej sztuka będzie podziwiana zawsze i wszędzie przez tych słuchaczy, którzy

Ida Haendel (1928–2020)

„Gramophone”, „The Guardian”

wiedzą, na czym polega wiolinistyka najwyższych lotów”, napisał w „Gramophone” w październiku 2018 roku Rob Cowan, którego tekst jest uznawany za jedną z ważniejszych analiz dotyczących kariery artystki. Ida Haendel wracała kilkakrotnie do Polski na koncerty. W roku 1986 odbyła podróż sentymentalną do Chełma, udokumentowaną przez kanadyjską telewizję. W 2010 roku otrzymała tytuł Honorowego Obywatela Miasta Chełma. Pod koniec 2019 roku pomnik siedmioletniej Idy grającej na skrzypcach ozdobił w jej rodzinnym mieście skwer u zbiegu ulic Adama Mickiewicza i Lubelskiej. --MAK



Ida Haendel i Lyri Milgram, kurs mistrzowski w Royal College of Music, Londyn 2013, fot. Chris Christodoulou/@PUSKAS INTERNATIONAL

Skończona Misja

Nie żyje Ennio Morricone. Jeden z najwybitniejszych i najbardziej rozpoznawalnych twórców muzyki filmowej odszedł w wieku 91 lat. Stworzył ścieżki dźwiękowe do ponad pół tysiąca filmów.

Urodził się 10 listopada 1928 roku w Rzymie. Jak sam wyznawał w licznych wywiadach, „komponować zaczął już w wieku 6 lat”. Jako dwunastolatek wstąpił do Narodowego Konserwatorium im. Świętej Cecylii, które ukończył w klasie trąbki, instrumentacji i kompozycji. Początkowo znany był jako twórca piosenek, ale do historii muzyki Morricone przejdzie jako twórca ścieżek dźwiękowych. Współpracował z legendami kina: Brianem De Palmą, Terencem Malickiem czy Quentinem Tarantino. Napisał muzykę do najsłynniejszych filmów Sergia Leone: *Za garść dolarów*, *Dobry, zły i brzydki*, *Pewnego razu na Dzikim Zachodzie*, *Dawno temu w Ameryce*. Ogromną popularność przyniosła mu muzyka do *Misji* Rolanda Joffégo.

Był kilkakrotnie nominowany do Oscara. W 2007 roku otrzymał honorową nagrodę Akademii Filmowej, a w 2016 roku zdobył statuetkę za muzykę do *Nienawistnej ósemki* Quentina Tarantino. Przyjaciel kompozytora Giorgio Assuma poinformował, że Morricone zmarł „o świcie 6 lipca w Rzymie”. Do ostatniej chwili zachował „pełną świadomość i wielką godność”.

--MAK (RMF 24, PAP)

Roksana śpiewa podczas pandemii

#verbeeldingleeft

Teatr zamknięty, ale twórcy się nie poddają. Opera Ballet Vlaanderen zaprosiła 15 międzynarodowych artystów do stworzenia miniatur filmowych we współpracy z zespołem baletu, chórem i orkiestrą opery.

W ramach alternatywnego sezonu online powstaje seria miniatur #verbeeldingleeft (#wyobraźniażyje). Co dwa tygodnie na stronie internetowej, jak również w mediach społecznościowych opery, prezentowane jest nowe wideo. Obok słynnych międzynarodowych choreografów do współpracy zaproszono również Krysti na Ladę. Efektem jest miniatura *Pieśń Roksany*, zainspirowana arią z opery Karola Szymanowskiego *Król Roger*. „Od trzech lat moim domem jest Antwerpia. Lockdown, ogłoszony przez belgijski rząd w marcu, dopadł mnie 3 dni przed premierą nowej produkcji z muzyką Schönberga i Beria dla Opera Ballet Vlaanderen.[...] Wszystkie moje premie-ry zaplanowane do końca sezonu zostały odwołane. Wśród nich premiera nowej produkcji *Króla*

Rogera. Muzyka Szymanowskiego towarzyszyła mi przez ten niełatwy czas”, mówi reżyser. Do nowego opracowania arii Lada zaprosił polską kompozytorkę na stałe mieszkającą w Holandii Kasię Głowicką. Razem tworzą kolektyw operowy The Airport Society. Arię wykonała sopranistka chóru Opery Flamandzkiej, Polka Dagmara Dobrowolska. Obok niej w obsadzie znalazł się australijski tancerz Aaron Shaw. Miniatura *Pieśń Roksany* dostępna jest w internecie do końca roku.

--MAK



Fot. Opera Ballet Vlaanderen

Kup książkę